

Rasistowskie wypowiedzi członka zarządu niemieckiego banku centralnego

Członek zarządu niemieckiego banku centralnego po raz kolejny wywołał skandal rasistowskimi uwagami na temat imigrantów. 10 czerwca podczas spotkania z heskimi przedsiębiorcami Thilo Sarrazin (SPD) stwierdził, że przybysze z Afryki i Bliskiego Wschodu „przyczyniają się do obniżenia statystycznego poziomu inteligencji mieszkańców Niemiec”. Pod koniec ubiegłego roku kontrowersyjny polityk wytknął imigrantom całkowitą niezdolność do integracji ze społeczeństwem niemieckim.

Zdaniem Sarrazina imigranci z Turcji, Bliskiego Wschodu i Afryki są dużo gorzej wykształceni niż przybysze z innych krajów. Charakteryzują się jednocześnie znacznie wyższym niż przeciętny współczynnikiem płodności. Zdaniem członka zarządu Bundesbanku, prowadzi to do „pomnożenia grupy ludności o odmiennym poziomie inteligencji i w konsekwencji do statystycznego wzrostu poziomu głupoty w całym społeczeństwie”.

Uwagi Sarrazina, podobnie jak w październiku 2009 roku, wywołały falę krytyki ze strony polityków i publicystów. Tym razem mogą go jednak kosztować stanowisko w banku. Kanclerz Angela Merkel określiła sądy polityka SPD jako „płytke, jałowe i głupie”. Szefowa Zielonych Claudia Roth oraz organizacje reprezentujące mniejszość turecką zażądały od dyirekcji Bundesbanku zwolnienia Sarrazina, a od SPD – wykluczenia go z partii. Władze banku tymczasem zareagowały znacznie powściągliwiej niż w ubiegłym roku (wówczas Sarrazin został ukarany ograniczeniem zakresu obowiązków) i oświadczyły jedynie, że nie komentują prywatnych opinii swoich pracowników. Jednocześnie badania przeprowadzone kilka miesięcy wcześniej przez dziennik *Hamburger Abendblatt* pokazują, że ponad połowa Niemców uważa opinie Sarrazina za uzasadnione. <ciechan>